

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 20, marzec 2019 19:59

Rafał Rudka

Odsłony: 1981

Do udziału w dyskusjach i obradach Kongresu zapraszane są osoby, które należą do grona międzynarodowych autorytetów i ekspertów. Tym samym wśród prelegentów tegorocznej edycji nie mogło zabraknąć Krzysztofa Żuka, cenionego ekonomisty, który w październiku 2018 roku po raz trzeci objął stanowisko prezydenta Lublina.

Krzysztof Żuk przyjął zaproszenie do udziału w panelu dyskusyjnym ***Biznes, samorząd, polityka – konflikt czy symbioza?*** Oprócz niego wystąpią w nim także między innymi: posłowie Platformy Obywatelskiej – **Stanisław Żmijan** i **Marcin Świąciecki**, który będzie moderatorem dyskusji, przewodniczący sejmowej komisji gospodarki i rozwoju oraz poseł Nowoczesnej – **Jerzy Meysztowicz**, **Davit Gabaidze**, przewodniczący Rady Najwyższej Autonomicznej Republiki Adżarii w Gruzji czy **Jarosław Żaliło**, wicedyrektor ukraińskiego Narodowego Instytutu Studiów Strategicznych.

Krzysztof Żuk po raz pierwszy został wybrany na Prezydenta Miasta Lublin w grudniu 2010 roku. W II turze wyborów prezydenckich, która odbyła się 5 grudnia 2010 r., uzyskał 54,65% poparcia wyborców. W wyborach samorządowych 16 listopada 2014 r. został wybrany na II kadencję uzyskując w I turze wyborów wynik 60,13% ważnych głosów. Mieszkańcy wybrali Krzysztofa Żuka na Prezydenta Miasta Lublin po raz trzeci w wyborach samorządowych 21 października 2018 r. już w I turze wyborów, z poparciem 62,32 %.

Prezydent Lublina jest doktorem nauk ekonomicznych, pracownikiem naukowo-dydaktycznym na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej i w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie. Od 1996 r. był dyrektorem Delegatury Ministra Skarbu Państwa w Lublinie, współpracował z Instytutem Badań nad Gospodarką Rynkową przy projektach badawczych dotyczących restrukturyzacji i prywatyzacji gospodarki komunalnej, koordynował realizację programów pomocowych UE wdrożonych przez Ministerstwo Skarbu Państwa dla przedsiębiorstw komunalnych. W 2005 r. został członkiem Komisji Ekonomii i Zarządzania Oddziału PAN w Lublinie oraz członkiem Resortowej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy Ministrze Skarbu Państwa, uczestniczył także w pracach Rady Konsultacyjnej ds. Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego. W latach 2007-2009 Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Będąc Przewodniczącym Rady Miasta Świdnik w latach 1990-1996 oraz Zastępcą Prezydenta Miasta Lublin w latach 2006-2007, zdobył doświadczenia w samorządzie terytorialnym. Odbił szereg kursów i szkoleń, m. in. w zakresie zarządzania funduszami strukturalnymi, zarządzania projektami kontroli wewnętrznej, restrukturyzacji przedsiębiorstw, zarządzania strategicznego w administracji.

W związku z organizacją Kongresu zwróciliśmy się również z kilkoma pytaniami związanymi z funkcjonowaniem samorządu. Z udzielonych odpowiedzi wynika, że Lublin jest jednym z tych miast, które w sposób wzorowy współpracuje z biznesem.

Czego zdaniem Pana najbardziej potrzebują samorzady, żeby się rozwijać?

Przede wszystkim zarządzania strategicznego. Miasta mierzą się z tymi samymi wyzwaniami, co cała Polska, ale ze względu na ich zagęszczenie, w miastach szybciej je widać. Jeszcze kilka – kilkanaście lat temu były to głównie potrzeby infrastrukturalne, związane z dojazdem do pracy, stanem chodników i nawierzchni, dostępem do opieki przedszkolnej i edukacji. Dziś coraz większego znaczenia nabiera mobilność czy konsumpcja czasu wolnego. To te czynniki szybko przekładają na oczekiwania mieszkańców wobec miasta.

Z końcem 2020 roku upływa okres obowiązywania aktualnej Strategii Rozwoju Lublina, najważniejszego dokumentu zarządczego, będącego syntezą wyobrażeń o przyszłości miasta. Już dziś jesteśmy w fazie przygotowywania kolejnego dokumentu, z perspektywą roku 2030. Strategia, jako przyszła wizja miasta, na każdym etapie będzie wypracowywana na zasadach partnerskich z mieszkańcami, przy wsparciu ekspertów reprezentujących konkretne linie tematyczne (np. kultura, edukacja, mobilność, gospodarka, itd.). O ile mi wiadomo, do tej pory żaden polski samorząd nie zastosował tak rozległego i zaawansowanego mechanizmu partycypacyjnego w procesie tworzenia długoterminowej strategii rozwoju miasta. Należy podkreślić fakt, że projekt ten nie ogranicza się do konsultowania finalnego dokumentacji strategicznej z różnymi środowiskami i podmiotami, lecz na ciągłości konsultacji na każdym kluczowym etapie jej tworzenia, co pozytywnie rzutuje na transparentność procesu. Niezwykle ważną formą afirmacji woli mieszkańców będzie wykorzystanie w procesie tworzenia strategii Panelu Obywatelskiego, najbardziej zaawansowanego narzędzia demokracji deliberacyjnej. Rekomendacje wypracowane przez panelistów, a zaaprobowane przez grupę panelową, są bowiem wiążące dla władz. O ile nam wiadomo, nikt w Polsce ani w Europie nie zastosował do tej pory panelu obywatelskiego w procesie tworzenia strategii miasta. Czyni to proces zaplanowany w Lublinie unikalnym, stanowiąc źródło inspiracji dla innych miast.

Co Pan uważa za kluczowe w dobrym zarządzaniu miastem?

Dziś miasto powinno być dobrze urządzone, aby było wygodne dla mieszkańców. My od ponad ośmiu lat zmieniamy Lublin. Najpierw poprawialiśmy dostępność komunikacyjną, kluczową dla przyciągania inwestorów tworzących nowe miejsca pracy, ale także dla jakości życia w mieście. Następnie rozbudowywaliśmy infrastrukturę dla mieszkańców, obiekty sportowe, obiekty kultury, placówki oświatowe zapewniające dostęp do wysokiej jakości edukacji, ale też poprawiające dostępność do miejsc w przedszkolach czy żłobkach. To były filary symbolicznego domu, jakim jest Lublin. Teraz ten „dom” wyposażamy i troszczymy się o jego otoczenie, stąd duży nacisk np. na dobrej jakości, przyjazne tereny zielone.

Czasy są jednak wyjątkowe – projektowanie przyszłości, jej realistyczne długoterminowe planowanie, nigdy nie było obarczone większą niepewnością. Obecnie Lublin, traktując mieszkańców jako partnerów w procesach decyzyjnych, wpisuje się w generację Smart City 3.0. Proces zwiększania ilorazu inteligencji miasta gwałtownie przyspiesza, co przekłada się na kolejne wyzwania: zmiany technologiczne, infrastrukturalne oraz ewolucję mentalną. Odpowiednie zidentyfikowanie wyzwań oraz ich adaptacja stanowi dla miasta szansę rozwoju. I my to zrobiliśmy. Postanowiliśmy, że narzędziem do identyfikacji tych wyzwań będzie projekt Foresight Lublin 2050. Celem foresightu dla Lublina była próba sięgnięcia do przyszłości poprzez stworzenie kilku scenariuszy i modeli możliwego rozwoju miasta za ponad 30 lat. Oparliśmy ją na badaniach długookresowych trendów.

Od 8 lat Lublin jest na ścieżce dynamicznego rozwoju. Miasto w sposób zrównoważony uwzględnia potrzeby mieszkańców i przedsiębiorców, przy jednoczesnej dbałości o środowisko. Dzięki temu jest w stanie zaoferować wysoką jakość życia oraz przestrzeń do rozwoju biznesu. Ten model przyniósł nam sukces, więc nie zamierzamy zmieniać kierunku w kolejnych latach.

Dalsza część wywiady [na stronie Europejskiego Kongresu Samorządowego.](#)